



Julia i liga drwali

Marek Kwiatkowski

Fot. M. Kwiatkowski (11)

Bobrowa leży w prawie bezleśnej gminie Rudniki. Jednak kiedy dwie dekady temu przyszło zorganizować jakieś przedsięwzięcie dla ożywienia wsi, padło na zawody drwali. A w tym roku, w lipcowy weekend odbyły się tu już 19. międzynarodowe zmagania specjalistów we władaniu pilarką

Jam to, nie chwając się, wymyślił – dowcipkuje Edward Gładysz, mieszkaniec Bobrowej i gminny radny. – *W gminie lasów jak na lekarstwo* – perswadował mu Ryszard Wilczyński, przewodniczący wówczas sejmikowi województwa opolskiego i pilotujący „program odnowy wsi” w tym regionie. – *Ale za to są drwale* – pomysł poparł Waldemar Langfort, właściciel zakładu usług leśnych z Bobrowej, który pracował w lasach nadleśnictwa Olesno, rozciągających się tuż za granicą gminy.

Od pomysłu do patentu

Pierwszy konkurs drwali odbył się w 2000 r. na podstawie regulaminu udostępnionego przez Lasy Państwowe, które organizowały podobne imprezy, dopóki w latach 90. nie oddały wykonawstwa leśnych robót firmom zewnętrznym. W Bobrowej organizatorem

zawodów została miejscowa OSP. Druhowie postanowili, że zawody powinny mieć charakter międzynarodowy i za pośrednictwem urzędu marszałkowskiego zaprosili drwali z Niemiec. W kolejnych latach dołączali zawodnicy z Czech, Estonii, Francji, Słowacji, Szwecji i Ukrainy. – *Nie myślałem, że nasza wieś dzięki tej imprezie stanie się znana w tylu krajach* – mówi Mirosław Woźny, od wielu lat prezes OSP. – *Doceniając to, nazwaliśmy naszą remizę „Chata Drwala i Strażaka” i ustawiliśmy przed nią rzeźbę drwala wykonaną oczywiście pilarką.*

Podobne zawody odbywały się także w innych miejscowościach, stając się polem rywalizacji i znakomitą reklamą producentów narzędzi do ścinki drzew i akcesoriów przydatnych w tej pracy, a więc m.in. firm Husqvarna, Makita czy Stihl. Z czasem utworzyły one własne „stajnie



Remiza OSP w Bobrowej to... „Chata Drwala i Strażaka”. Front zdobi rzeźba drwala, wykonana oczywiście pilarką



drwali”, sponsorując najlepszych zawodników. Począwszy od 2003 r. Stihl we współpracy z OSP zaczął organizować w Polsce także swoje firmowe zawody drwali, nazywane Timbersports.

Kilka lat później przedstawiciel firmy Husqvarna przybył do założonego na początku lat 90. Stowarzyszenia Przedsiębiorców Leśnych i zaproponował, żeby zajęło się ono zorganizowaniem swego rodzaju „ligi drwali”, w której zmierzą się wszyscy chętni, a najlepsi z nich staną na starcie mistrzostw Polski. Zawody tej rangi odbywały się już za granicą, a ich organizatorzy utworzyli swoje stowarzyszenie – IALC (International Association Logging Championships), z siedzibą w Szwajcarii. Ujednoliciło ono przepisy i zasady konkurowania, i w 2004 r. zgodnie z nimi urządziło mistrzostwa świata drwali we Włoszech. Było to nowe wydanie imprezy rozgrywanej co roku lub co kilka lat w różnych krajach, a zapoczątkowanej zawodami drwali z Węgier i Jugosławii w 1970 r. W 2008 r. SPL, już jako członek IALC, urządziło w Spychowie pierwsze mistrzostwa Polski drwali. Od tej pory odbywają się one corocznie.

– *Wtłoczenie rozrzuconych po kraju imprez w ramy jednolitej organizacji i jednego regulaminu nie było sprawą prostą – wspomina Stefan Sokolski, którego SPL wydelegowało do tej pracy. – Tym, którzy chcieli przeprowadzać zawody po swojemu, dawałem za przykład rozgrywki piłkarskie, w których wszyscy uczestnicy przestrzegali takich samych przepisów.*

SPL wyszkoliło 230 sędziów według reguł IALC, z pomocą studentów leśnictwa z SGGW sporządziło formularze oceny zawodników, a na koniec zgłosiło całe przedsięwzięcie do Urzędu Patentowego RP.

Francuz bije kadrę

Tęgoroczne zawody w Bobrowej odbyły się 7 i 8 lipca. Obejmowały pięć



Konkurencja ścinki przebiegała na zrębie, przy lekkich podmuchach wiatru, które niejednemu zawodnikowi pomieszały szyki

REKLAMA

AGROMET-MOTOIMPORT Sp. z o.o.

ul. Kołobrzeska 36, 02-923 Warszawa
tel. 22 651 75 01, 651 65 48, tel. kom. 691 658 506, konopinski@agromet-motoimport.com.pl



MÖRE MASKINER

AGROMET MOTOIMPORT

**Zapraszamy na nasze stoisko
podczas targów Eko-Las
w Mostkach!**



Przyczepy leśne MÖRE MASKINER Szwecja,
rama podwójna o ładowności od 6,5 do 14 ton z ładownikami o zasięgu od 4,2 m do 8,5 m.
www.agromet-motoimport.com.pl

konkurencji, takich samych jak na mistrzostwach poszczególnych krajów i świata. Punktacją zawodników zajmowało się 11 sędziów. Wśród nich inżynier nadzoru z nadleśnictwa Brynek Damian Sieber i główny specjalista z RDLP w Katowicach Wojciech Jaroń, którzy w wolnej chwili wspominali rozmach i urok mistrzostw świata w Wiśle w 2016 r. („Drwal” 10/2016). Uczestniczyło w nich wówczas 28 narodowych reprezentacji, a parada zawodników na głównym deptaku wzbudziła wielki aplauz publiczności. Impreza odbywa się co dwa lata w różnych krajach i w tym roku, na początku sierpnia, będzie gościła w Lillehammer w Norwegii. Każdy kraj wystawia czterooosobową reprezentację, w której jedno miejsce zarezerwowane jest dla



Punktacją zawodników zajmowało się 11 sędziów



Okrzesanie sześciometrowej kłody z 30 palików imitujących gałęzie zajęło zwycięzcy konkurencji, Markowi Bagrowskiemu, zaledwie kilkanaście sekund...



Celem zawodów w Bobrowej jest nie tylko popularyzowanie zasad bhp i krzewienie ducha sportowej rywalizacji, ale także nawiązywanie międzynarodowych kontaktów – na zdjęciu polska zawodniczka Julia Królik i Słowak Anton Jakubiak

juniora, czyli zawodnika w wieku do 24 lat. W Bobrowej wystartowali wszyscy reprezentanci Polski na te mistrzostwa: Tomasz Bilski (Stihl), pracujący na co dzień w ZUL Robert Lassota, Zenon Sobolewski (Stihl) – ZUL Wiesław Brzany, Kamil Szarmach (Makita) – Technikum Leśne w Tucholi, i junior Robert Glazer (Stihl) – nadleśnictwo Czersk i ZUL Ryszard Glazer. Trenerem tej drużyny jest Marek Bagrowski (Stihl) – ZUL Zrąb.

Pierwsze miejsce zajął francuski zawodnik Anthony Revillard, który w Bobrowej startował po raz trzeci. W pobitym polu zostawił nawet Jacka Stochniałka, sześciokrotnego mistrza Polski, właściciela PHU Chrobotek, który zajął czwarte miejsce. Jak podali organizatorzy, babcia zwycięzcy pochodziła z Polski, a on sam wszedł na podium trzymając flagi francuską

i polską. Mogło to być pewnym pocieszeniem dla publiczności, ale tak naprawdę kibicowano wszystkim zawodnikom jednakowo, bez względu na narodowość. Takie były też cele zawodów – nie tylko popularyzowanie zasad bhp, ale i krzewienie ducha sportowej rywalizacji oraz nawiązywanie międzynarodowych kontaktów, które już niejednokrotnie w ubiegłych latach przerodziły się w przyjaźnie.

– Francuz był naprawdę bardzo dobry, szczególnie w konkurencji ścinki, w której zdobył najwięcej punktów ze wszystkich zawodników – mówi Wojciech Jaroń. – Ścięte przez niego drzewo omal nie trafiło w palik wyznaczający kierunek obalania. Parametry rzazów, zawiasy i progu też były bez zarzutu. Trzeba jednak przyznać, że miał sporo szczęścia, gdyż konkurencja przebiegała na zrębie, przy lekkich podmuchach wiatru,



Zawody w Bobrowej były też okazją do przećwiczenia sztafety – jednej z konkurencji rozgrywanej podczas mistrzostwa świata

które niejednemu zawodnikowi pomie-
szały szyki.

W pozostałych czterech konkuren-
cjach rozgrywanych na placu przed
„Chatą Drwala i Strażaka” pierwsze
miejsca zajęli następujący zawodnicy:
wymiana piły łańcuchowej – Tomasz
Bilski (Polska), przerzynka kombino-
wana – Tomasz Kwaśnica (Słowacja),
przerzynka na dokładność – Anton
Jakubiak (Słowacja) i okrzesywanie

– Marek Bagrowski. – *Precyzyjne ogo-
lenie sześciometrowej kłody z trzydzie-
stu palików imitujących gałęzie zaję-
ło zwycięzcy kilkanaście sekund, dwa
razy krócej niż innym* – mówi Jacek
Stochniałek. – *Na razie jest nie do po-
bicia. Na razie...*

Zmienna Julia

W Bobrowej wystartowała też jed-
na kobieta – Julia Królik. Zajęła

24 miejsce na 30. Absolwentka
Technikum Leśnego w Brynku z 2010 r.
jest ubiegłoroczną mistrzynią Polski
w grze na rogu i członkinią żeńskie-
go zespołu sygnalistek myśliwskich
„Klangor”. Nie pochodzi z rodzi-
ny o tradycjach leśnych, bo wtedy,
jak mówi, pewnie znalazłaby pracę
w LP. A tak robi karierę jako „spor-
towy drwal” i pracuje w rodzinnym
tartaku w Popowie. W Bobrowej

REKLAMA

 <p>INTERTEL Group</p> <p>Ultrathon środek na komary kleszcze, muchy</p> <p>35 zł brutto</p>	<p>Koszulka Knoxfield Hi-vis</p>  <p>29 zł brutto</p> <p>Koszulka Fluorescencyjna</p>  <p>67 zł brutto</p>	<p>PROTOS</p>  <p>799 zł brutto</p> <p>Protos® Integral Forest</p>
 <p>Spodnie Hydroflex ogrodniczki</p> <p>90 zł brutto</p> <p>Spodnie Cordflex do pasa</p> <p>99 zł brutto</p>	 <p>Nogawice dla pilarza klasa 1</p> <p>199 zł brutto</p> <p>Nogawice dla operatorów kos spalinowych</p> <p>149 zł brutto</p>	<p>Korowarka EDER uniwersalna</p>  <p>1149 zł brutto</p> <p>EDER MASCHINENBAU</p>
<p>Buty ochronne Raven XT niskie</p>  <p>79 zł brutto</p>		<p>INTERTEL Group</p> <p>ul. Jana Kilińskiego 33 58-200 Dzierżonów tel. 74 852 22 22 e-mail: biuro@intertel.com.pl www.intertel.com.pl</p> 



Sześciokrotny mistrz Polski Jacek Stochniatek wciąż w świetnej formie – na zawodach w Bobrowej zajął czwarte miejsce



Zwycięzcy w kategorii juniorów (wiek do 24 lat): 1. miejsce – Robert Glazer (Polska), 2. miejsce – Anton Jakubiak (Słowacja), 3. miejsce – Łukasz Machulski (Polska)

Międzynarodowe Zawody Drwali Bobrowa 2018 – klasyfikacja ogólna

Lp.	Nr startowy	Kategoria	Nazwisko i imię	Kraj	Konkurencja					Suma
					I	II	III	IV	V	
1.	30	S	Anthony Revillard	Francja	650	112	185	233	432	1612
2.	4	S	Tomasz Kwaśnica	Słowacja	590	130	198	223	450	1591
3.	10	S	Adam Wawrzak	Polska	606	114	186	230	440	1576
4.	1	S	Jacek Stochniatek	Polska	622	116	176	212	448	1574
5.	22	S	Marek Bagrowski	Polska	624	112	159	222	456	1573
6.	28	S	Jarosław Perweka	Słowacja	610	97	173	235	430	1545
7.	21	S	Zbigniew Wacławski	Polska	632	91	173	229	414	1539
8.	20	S	Marcin Brewka	Polska	623	97	176	219	412	1527
9.	5	S	Roman Szala	Polska	550	110	185	236	440	1521
10.	12	J	Robert Glazer	Polska	554	108	173	227	444	1506
11.	25	S	Matusz Sitarik	Słowacja	516	118	167	239	442	1482
12.	23	S	Piotr Oman	Polska	579	106	151	220	422	1478
13.	29	S	Didier Polanowski	Francja	627	102	171	206	372	1478
14.	13	S	Kamil Szarmach	Polska	466	114	181	229	446	1436
15.	15	S	Romuald Aleksanderek	Polska	564	116	138	216	400	1434
16.	26	S	Tomasz Kowol	Polska	620	118	130	165	390	1423
17.	3	S	Marek Lubas	Słowacja	405	134	184	236	434	1393
18.	27	J	Anton Jakubiak	Słowacja	425	112	173	242	428	1380
19.	9	J	Łukasz Machulski	Polska	550	62	105	209	410	1336
20.	7	J	Adrian Dzieło	Polska	545	78	130	219	356	1328
21.	17	S	Zenon Sobolewski	Polska	596	72	176	221	236	1301
22.	19	S	Tomasz Bilski	Polska	390	132	180	239	332	1273
23.	8	S	Jarosław Kistela	Polska	520	78	51	233	364	1246
24.	18	S	Julia Królik	Polska	503	96	66	221	340	1226
25.	6	J	Maciej Sosnowski	Polska	254	92	178	222	430	1176
26.	16	S	Peter Almasi	Słowacja	397	57	136	116	380	1086
27.	2	S	Anton Sjodin	Szwecja	391	24	68	76	240	799
28.	11	S	Dietrich Harder	Niemcy	0	74	56	235	424	789
29.	14	S	Martin Judynin	Słowacja	400	16	108	54	206	784
30.	31	J	Baptiste Goux	Francja	0	78	56	196	352	682

Kategoria: S – senior, J – junior; konkurencje: I – ścinka, II – wymiana piły łańcuchowej, III – przerzynka kombinowana (złożona), IV – przerzynka na dokładność, V – okrzesywanie.



Zwycięzcy w kategorii seniorów: 1. miejsce – Anthony Revillard (Francja), 2. miejsce – Tomasz Kwaśnica (Słowacja), 3. miejsce – Adam Wawrzak (Polska)

startowała w barwach firmy Makita, ale już niedługo wystąpi w zawodach Timbersports, gdzie będzie rąbała siekierą, reprezentując firmę Stihl.

– Każda firma chce, żeby Julia ją reklamowała, bo jej uroda i profesjonalizm na każdej imprezie przyciągają widzów – mówi z lekkim rozmarzeniem jeden z drwali.